KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 1 (13) Grudnia 1860 Rok.

№ 329.

Jutro, Śgo Spirydjona Biskupa.

Magistrat Miasta Warszawy. — Kommissja Rzą: S. Wewn: i Duchownych uznając potrzebę pomnażania środków kommunikacji, ułatwiającej wzajemne znoszenie się mieszkańców, oraz z uwagi: iż postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 13 (25) Czerwca 1847 r. Nr 13,991, nie jest wzbronione prywatnym trudnienie się przedsiębierstwem furmaństwa, znalazła stosownem nie tamować objawiającego się dążenia, w zaprowadzeniu przez prywatnych przedsiębierców stałych przewozów osób i ich rzeczy, pomiędzy pewnemi miastami lub w pewnych przywiązanych do chwilowych okoliczności, epokach, jak np: w czasie używania wód w Busku, Ciechocinku i t. p., w urządzonych ku temu odpowiednich omnibusach i innych rodzajach powozów krytych. Dla zabezpieczenia zaś, aby Poczty w dochodach swoich na uszczerbek narażone nie były, niemniej celem usunięcia kwestji, jakieby urządzanie przez osoby prywatne podobnych stałych powozów mogłoby nastręczać, a te wywołać utrudzenia narażające przejeżdżających na stratę czasu. Taż Kommissja Rządowa za poprzedniem porozumieniem się z Zarządem Okręgu Pocztowego, i na zasadzie upoważnienia Rady Administracyjnej Królestwa, objawionego przez odezwę Sekretarza Stanu z d. 8 (20) Sierpnia r. b. Nr 20,780, wydała następujące dodatkowe prawidła. A. Co do zabezpieczenia praw Poczty. W tej mierze w przypomnieniu mieszkańcom, przepisów cytowanego postanowienia Rady Administracyjnej d. 13 (25) Czerwca 1847 r., oraz innych urządzeń, ponawia takowe w ich dosłownej treści jako to: 1) Trudniący się z professji przewożeniem osób i ciężarów, czyli furmani wszelkiego rodzaju i nazwania, mieć będą względem Poczty tak jak dotąd następne obowiązki: *a)* nie rozstawiać odpowiednio art: 47 postanowienia organicznego Pocztowego z r. 1817 dla usługi osób prywatnych, koni furmańskich na przeprzęgi tam gdzie poczty kursują; *b)* nie przewozić listów wszelkiego rodzaju, tudzież pakietów 40 i mniej 40u funtów ważących. *2)* Kary za uchybienia przeciw zastrzeżeniom dopiero wymienionym popełniane, mają być wymierzane według postanowień: Organicznego Pocztowego d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1817 r., tudzież Rady Administracyjnej d. 25 Listopada (7 Grud:) 1832 r. i 8 (20) Stycznia 1835 roku. 3) Zabrania się niniejszem, furmanom i wszystkim w ogólności, czynienia bez poprzedniego zezwolenia Kom: Rzą: Spraw Wewn: i Duch: jakichkolwiek przedsiębierstw furmańskich i obwieszczeń mających na celu ułatwienie przejazdów, lub posyłek ze szkodą Poczty, a to pod zagrożeniem wynagrodzenia tejże Poczcie szkody i odpowiedzialnością za czyny nie prawne ztąd wyniknąć mogące. *Uwaga.* Rozporządzenie w tym punkcie zawarte, nie odnosi się do zwykłego furmaństwa, mającego na celu wynajmowanie się do transportu ciężarów, lub przewożenie podróżnych z miejsc i w czasie stale ku temu nieoznaczonych. Tacy furmani samym tylko konsensem przez Władze Administracyjne wydanym, procedera swoje prowadzić mogą. 4) Nie wolno jest również furmanom, używać oznak pocztowych, jakiemi są: Herb Królestwa, trąbka, co wzbrania Art: 1 Postanowienia Organicznego Pocztowego z roku 1817, tudzież dzwonków w Cesarstwie używanych. Samo z siebie wynika, iż furmani co do swego procederu, winni ściśle stosować się do wszelkich Celnych, Konsumpcyjnych i Policyjnych rozporządzeń. B. Co się tycze zabezpieczenia furmanów i podróżnych od zamitrężenia i strat w czasie przejazdów, skontrolowania procederu furmańskiego wynikać mogących. 5) Wszyscy trudniący się przewożeniem osób i ich rzeczy, obowiązani są dla usprawiedliwienia na pierwszy rzut oka, że posiadają wymagane na przedsiębierstwa swe (wymagane) konsensa, mieć na brykach, lub wszelkiego innego rodzaju powozach, w widocznem miejscu umieszczony znak blaszany, obejmujący wyraźnie napisaną nazwę miejsca zamieszkania i numer konsensu, jak np. Warszawa N. 6) W przejeździe swoim przez miejsca gdzie są Urzędy Pocztowe, furmani winni przejazd takowy tymże Urzędom meldować przy okazaniu posiadanego konsensu, na którym lub dołączonej do niego xiążeczce kontrolnej, Urzędnik Pocztowy z upoważnienia Naczelnika Urzędu, bez najmniejszego zatrzymania i bez narażenia na stratę czasu przejeżdżających, wizę położyć. 7) Furman poddać się winien rewizji, czy nie spełnia defraudacji w przewożeniu listów, pakietów i innych przedmiotów, o których w Postanowieniu Rady Administracyjnej dnia 13 (25) Czerwca 1847 r. mowa, lecz tylko w razach, gdy potrzeba rewizji z wyraźnej pismiennej denuncjacji zajdzie. Stosownie do tego co tu przywiedziono, każdemu mającemu zamiar trudnienia się przedsiębierstwem furmańskiem, wolno jest odtąd przewozić osoby i ich rzeczy na każdym trakcie bez wyjątku, nierozstawiając atoli na przeprzęgi koni tam, gdzie poczty kursują, z zastrzeżeniem, iż zamierzający utrzymywać stały przewóz podróżnych, między miastami w omnibusach i wszelkiego rodzaju powozach krytych, uzyskać winien na to pozwolenie Kom: Rządowej, i w tym celu złożyć deklarację, iż poddaje się wszelkim przepisom wyżej wymienionym, a nadto zaopatrzyć się następnie w stosowny konsens Władzy Administracyjnej. Magistrat w zastosowaniu się do reskryptu Kom: Rządowej z d. 7 (19) Października r. b. Nr $^{5718}/_{30478}$, podając do wiadomości osób interessowanych powyższe przepisy, ostrzega zarazem zamierzających trudnić się przewożeniem osób i ich rzeczy w sposobie wskazanym: że nie pierwej zarobkowanie to prowadzić będą mogli, aż za uzyskaniem od Władzy miejscowej konsensów, z zastosowaniem się do warunków, które powyżej są wymienione wydanych.— W zastępstwie Prezydenta, Radny Magistratu *Jeska.* Naczelnik Kancellarji, *Lucenski.*

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Antoniego *Mieszkowskiego*, Sędziego Pokoju, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, o godz: 10ej z rana, w Kościele XX. *Pijarów;* na które, pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Pozostała Rodzina po ś. p. Marji Teresie z Nosarzewskich *Zielińskiej*, zaprasza Przyjacioł i Znajomych, na Nabożeństwo za spokój duszy Nieboszczki, odbyć się mające jutro, w Kościołku Warsz: Tow: Dobroczynności, o godzinie 11ej z rana.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Kazimiery z Dobrzańskich *Fechner*, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, o godz: 10tej z rana, Wotywa; na którą, pozostały Mąż wraz z Synem, zaprasza Krewnych i Przyjacioł zmarłej.

Tekla z Zyllow, 1go ślubu *Drozdowska*, 2go *Niewiadomska*, Wdowa po Radcy Stanu Jakóbie *Niewiadomskim*, po dotkliwej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 67, wczoraj przeniosła się do wieczności. W ciężkim smutku pogrążone Dzieci wraz z Zięciem i Wnuczką, zapraszają Familję, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Wczoraj, we wsi Komorowie, rozstała się z tym światem, ś. p. Juljanna z Radyxów *Vogel.* W żalu pogrążony Syn, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy cmentarza Ewangelicko-Augsburgskiego, do grobu na tymże cmentarzu.

Dziś pierwsze ogólne zebranie Towarzystwa zachęty Sztuk Pięknych. Wspominamy o tem z prawdziwą przyjemnością, widząc w tem nową dla sztuki malarskiej i dla wystawy tutejszej pomyślność.

Ludwik *Pawłowski*, Obrońca Sądowy przy Sądzie Pokoju Okręgu Lipnowskiego, przeniesiony został na takiż urząd do Sądu Pokoju Okręgu Mławskiego; obecnie zamieszkuje w Mieście Mławie w domu *Lidzbardzkiego.*

Z Ostrołęki.— W dniu 20 Listopada r. b., w mieście Ostrołęce, przeżywszy 59 lat, nagle życie zakończył ś. p. Ignacy *Czajewski*, Radca Honorowy, Sekretarz Powiatu Ostrołęckiego, ozdobiony Znakiem Nieskazitelnej Służby za XX lat. Bolesny ten i niespodziewany cios dotknął nietylko Familję zmarłego, utracającą w nim ukochanego Brata i Wuja, ale nadto pogrążył w głębokim żalu całą okolicę, utracającą w nim prawego Urzędnika i Obywatela. Przechodząc różne w życiu koleje, już to jako rolnik, już w służbie wojskowej, w 1833 roku powołany został na Sekretarza Tłómacza do Biura b. Kommissarza Obwodu Ostrołęckiego, zaś w 1846 roku, zanominowany Sekretarzem Powiatu Ostrołęckiego, do ostatniego dnia życia obowiązki te spełniał z niezwykłą sumiennością i usposobieniem, na tem stanowisku stał się nader użytecznym. Ten żal ogólny jaki zostawił po sobie ś. p. *Ignacy* we wszystkich bez wyjątku, ta boleść powszechna, jest najlepszym dowodem wartości człowieka, i dla tego pamięć o nim na długo z nami żyć będzie, długo w okolicy tutejszej stawiany będzie za wzór Urzędnika i Obywatela kraju. Uległy względem Starszych, serdeczny z równemi, łagodny z niższemi, a wszędzie i zawsze szlachetny, dla każdego uczynny, chętnie dzielący się swem mieniem; oby przykładem swym zachęcił wielu do naśladowania tych cnót, dziś coraz rzadziej spotykanych, a jednających odgłos powszechny uczciwego człowieka! Te kilka słów z głębi serca pochodzących, przy westchnieniu za spokój duszy ś. p. *Ignacego*, pamięci jego poświęca prawdziwy i niepocieszony po stracie kolega i przyjaciel.— *L. G.*

Na posiedzeniu Komissji Archeologicznej Wileńskiej, odbytem w Wilnie, wezwany przez Prezesa Rz: Czł: Mikołaj *Malinowski*, zdał wymownie sprawę z głównej treści pomnikowego dzieła p. n. *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae, gentiumque finitimarum historiam illustrantia*, wydanego z archiwów Watykańskich przez X. Augustyna *Theinera*, którego tom 1szy, niedawno z pod prassy wyszły, złożył w darze dla bibljoteki Muzeum P. Alexander *Przezdziecki*. Olbrzymia ta praca X. Aug: *Theinera*, obejmująca w pierwszym tomie Bulle i listy Papiezkie do Duchowieństwa, oraz do Królów Polskich i wielu Xiążąt Litewskich, od *Honorjusza IIIgo* do *Grzegorza XIIgo*, to jest od r. 1217—1409, gromadzi niesłychane bogactwo nietkniętych dotąd źródeł historycznych, nieznanych po większej części rocznikarzom kościelnym: *Rajnoldowi, Baronjuszowi* i *Bzowskiemu*, i obok dawniejszych prac ziomków naszych X. *Ostrowskiego*, *Rostkowskiego*, *Chodykiewicza* i *Damalewicza*, którzy z rozmaitym skutkiem niwę dziejów Kościoła uprawiali, otwiera dla przyszłego dziejopisa obszerne pole do napisania pragmatycznej Historji Kościoła Katol: w dawnej Polsce i Litwie. W przedmowie swojej do 1go tomu X. Aug: *Theiner*, z wdzięcznością oddaje hołd należny tym, którzy ofiarami pieniężnemi to kosztowne wydawnictwo wsparli, przedewszystkiem P. Alex: *Przezdzieckiemu*, który był główną dźwignią przedsięwzięcia i X. Janowi *Koźmianowi*. Prócz tych wymienieni są jako dobroczyńcy: Xiążę J. T. *Lubomirski*, Hr: Al: *Branicki*, Hr: Wł: *Plater*, Hr: Lud: *Krasiński*, Ludwik *Górski*, Ignacy *Komar*, Hr: Władysław *Małachowski*, Hr: Rajnold *Tyzenhauz*, Baron E. *Rastawiecki*, Jan *Zawisza*, Henryk Korwin *Prendowski* i Hortensja *Sobańska*. Zamiarem X. *Theinera* jest dociągnąć swe dzieło pomnikowe do śmierci *Jana IIIgo Sobieskiego*, to jest do r. 1696. a obfitość materjałów, jak sam wyznaje, tak jest wielka, że na dwa tomy jeszcze w wielkiem in folio wystarczy.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Makarego K. rs. 3 na budowę Kościoła w Sulisławicach.— Od Marji *Cz:* rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od A. na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów* i *Reformatów*, oraz przed Dobroczynnością, po kop: 15.

Na intencję dobrego zdrowia i dobrego losu moich dzieci: *Kazi* i *Felci*, błagając MATKI BOZKIEJ (cudami słynącej, w miejscu urodzenia ich), o błogosławieństwo i opiekę dla moich sierot, składam w Redakcji *Kurjera* rs. 1 na budowę Kościoła w Sulisławicach w Powiecie Sandomierskim.— ***

Ciekawym będzie fenomen geologiczny, zwłaszcza dla słuchających tego przedmiotu, jaki ma miejsce w Anglji w bliskości kanału z Leeds do Liwerpool. W pobliżu Bradfort, jest miejsce, które stopniowo coraz więcej i widocznie się wznosi tak, iż wkrótce stać się może olbrzymią górą; starsi mieszkańcy tej okolicy utrzymują, iż przed laty w miejscu tem była zupełna równina. Uczeni utrzymują, iż woda znajdująca się wewnątrz ziemi szukając sobie miejsca wydobycia się na wierzch, jest przyczyną tego stopniowego podnoszenia się ziemi.

Xięgarnia Henryka *Natansona* przy ulicy Krakow: Przedmieście w pałacu JW. Hr: Stan: *Potockiego* Nro 17, otrzymała następujące nowe dzieła: Herby Rycerstwa Polskiego, p. Bartosza *Paprockiego*, zebrane i wydane r. p. 1584, wydanie Kaz: Józ: *Turowskiego*, exemplarz kolorowany, 4ka, Kraków 1858, cena rs. 25. Opowiadania dla dzieci, podług dzieła P. *Pape Carpantier*, dzieło uwieńczone przez Akademję Francuzką, wydał T. Xżę L. 8ka, Warszawa 1860, kop: 90. Wspomnienia z przeszłości, obrazki poświęcone młodemu wiekowi p. Alexandrę z Chomętowskich *Borkowską*, 16ka, Warszawa 1860, rs. 1. *Caprera* i *Roma*, Obrazy z pierwszego wieku, p. J. I. *Kraszewskiego*, 4 tomy we 2ch, Wilno 1860, rs. 3. Wiktora *Hugo*, Legenda wieków po polsku, p. Adama *Pluga* i Apolla Nałęcza *Korzeniowskiego*, 8ka, Zytomierz 1860, k. 25.

Grono Amatorów w Nowogródku odegrało na cel dobroczynny komedję *Korzeniowskiego* p. n. *Panna Mężatka*. Zamiar szlachetny został uwieńczony najzupełniejszem powodzeniem. Publiczność jak na niewielkie miasteczko, zgromadziła się tłumnie, tak, że nie stało biletów i miejsc w szczupłym lokalu; wszyscy z reprezentacji wyszli zadowoleni. Słyszeliśmy z prawdziwą radością, że takie i na tenże cel przedstawienia amatorskie sztuk doborowych w Nowogródku, mają się stale od czasu do czasu ponawiać.

Piszą nam z Wilna, że w ciągu z. m., tamtejsze Muzeum Archeologiczne, oprócz wielu pomniejszych darów, tak z xiążek jakoteż rozmaitych przedmiotów innych składających się, wzbogaconem zostało bibljograficzną rzadkością, a mianowicie, listem własnoręcznym Anny *Jagiellonki* Królowej Polskiej (żony Króla Stefana Batorego), pisanym do Starosty Tykocińskiego Łukasza *Górnickiego*, z upomnieniem, aby ludzi starościńskich nieobarczał powinnościami i poborami. List ten wydrukowano w N. 83 *Kurjera Wileńskiego*, per extensum.

Wczoraj w dokończeniu ciągnienia 5tej klassy 96tej loterji klassycznej, odbytego w obec Osób ze strony Rządu, oraz Obywatela delegowanego W. *Jagodzińskiego*, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 25 000, na Nr 18,075, 5/5, u *Ehrlicha* w Wolbromie. Rs. 5,000, na Nr 9,366, 5/5, u *Nussbauma* w Warszawie. Rs. 2,500, na Nr 6,413, 5/5, u *Frieda* w Marjampolu. Rs. 1,000, na Nr 14,763, 5/5, u J. *Dawidsohna* w Warszawie. Po rs. 500: na Nr 8,422, 5/5, u *Nussbauma* w Warszawie, i na Nr 12,772, 5/5, u *Krasuskiego* w Warszawie. Po rs. 200: na Nr 2,520, 5/5, u *Rothauba* w Warszawie; na Nr 4,281, 2/2, u *Nelkena* w Warszawie, na Nr 6,924, 5/5, u *Wertheima* w Warszawie; na Nr 10,326, 5/5, u *Wahrmana* w Lublinie; na Nr 11,157, 2/2, u *Rubinlichta* w Warszawie; na Nr 12,780, 5/5, u *Krajterhrafta* w Warszawie; na Nr 14,076, 2/2, u J. *Marguliesa* w Warszawie, i na Nr 15,078, 1/1, w Kantorze głównym. Po rs. 100: na Nr 265, 1/1, w Kanto: Exp: u Koll: *Prywesa* w Warszawie; na Nr 2 615, 5/5, u *Nussbauma* w Warszawie, na Nr 2,686, 5/5, u *Mährenländera* i *Jesiotra* w Warszawie; na Nr 2,765, 5/5, u *Dembińskiego* w Łodzi; na Nr 3,433, 5/5, w Kantorze Exp: u Koll: *Krukowskiego* w Marjampolu; na Nr 3,454, 5/5, w Kant: Exp: u Koll: M. *Cohna* w Warszawie; na Nr 3,606, 5/5, u J. *Pinkusa* w Płońsku; na Nr 3,779, 5/5 u *Rosena* w Warszawie; na Nr 5,405, 5/5, u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 5,510, 5/5, u *Mozesa* w Biały; na Nr 5,531, 5/5, u *Fertnera* w Częstochowie; na Nr 8,943, 5/5, u *Horowitza* w Lublinie; na Nr 9,035, 5/5, u *Rosena* w Warszawie; na Nr 9,182, 5/5, w Kantorze Exp: u Koll: *Krukowskiego* w Marjampolu; na Nr 9,319, 5/5, u *Nussbauma* w Warszawie; na Nr 9,337, 5/5, u *Nussbauma* w Warszawie; na Nr 10,721, 5/5, u Kohna *Hertza* w Częstochowie; na Nr 10,899, 5/5, u J. *Dawidsohna* w Warszawie; na 12,553, 5/5, u J. *Marguliesa* w Warszawie; na Nr 13,568, 5/5, u *Winterrocka*, sprzedany u Kollektora *Rothauba* w Warszawie; na Nr 15.113, 1/1, u *Redlera* w Warszawie; na Nr 15 653, 5/5, u A. *Szpiry* w Tykocinie; na Nr 16,685, w Kant: Exp: u Koll: *Gesundheita* w Warszawie, i na Nr 17,280, 5/5, u *Nussbauma* w Warszawie. Resztę wygranych, objaśnia dołączająca się tabelka.

Alexandra Humboldt'a Podróże, przekład z Niemieckiego Michała Bohusza *Szyszki*. Oddział I w dwóch tomach, obejmujący podróże po Afryce i Ameryce; zaś Oddział II w tyluż tomach; podróże po Rossji Europejskiej i Azjatyckiej; cena obydwóch Oddziałow rs. 7. *Studja* Eleonory *Ziemięckiej* rs. 2 kop: 25. Legenda wieków przez Wiktora *Hugo*, tłumaczenie Adama *Pługa* i Apolla *Korzeniowskiego*, zeszyt I kop: 25. Powyższe nowe dzieła otrzymała xięgarnia i skład nut muzycznych Józefa *Kauffmann* i Spółki przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 442 (71) wprost odwachu.

Nawet w repertoarach Teatrów Paryzkich mało sztuk dramatycznych może się chlubić tak świetnem przyjęciem jak *Offenbacha*: *Orfeusz w piekle*, która i na scenie tutejszej ma być przedstawioną. Zeszłorocznej zimy przedstawiano tę krotochwilę dzień po dniu, a każdego wieczora tłumy zapełniały teatr. Na powszechne żądanie sztukę tę umieszczono znowu na repertoarze, i liczyć można i tej zimy z pewnością, że będzie przynajmniej sto razy powtórzoną.

Zwyczajem corocznym, znany właściciel pięknego magazynu na Krak:-Przedmieściu wprost Odwachu P. *Wernitz*, zaopatrzył takowy na nadchodzącą gwiazdkę w to wszystko, co tylko tak do ozdoby jak i użytku posłużyć może. W tej massie nagromadzonych przedmiotów, pomiędzy któremi trudny zaprawdę jest wybór, odznaczają się szczególniej prześliczne bukiety wyrabiane z kwiatów sztucznych, a przeznaczone do trzymania w ręku przez damy na balach i t. p. wieczorach. W bukietach tych każdy z kwiatów, ma swój właściwy zapach, tyle bowiem starano się naśladować naturę. Dalej idą nader estetyczne wyroby z nowego złota, oraz nadzwyczaj trafne naśladowanie brylantów, w spinkach i guziczkach dla płci obiej. Bransolety i brosze podług najnowszych rysunków, jako też kolczyki i spilki damskie do ubrania głowy, stanowią liczny szereg wyborowych przedmiotów. Gdyby komu szło o to, znajdzie tam niezawodnie i perły i to w wyrobach wszelkiego rodzaju pełnych gustu i elegancji. O innych wreszcie rzeczach, jak pudełka i pudełeczka, cygarniczki, szczotki i szczoteczki, grzebienie i grzebyczki, nie wyłączając harmonijek i grających szkatułek, nie ma nawet co mówić. Myśliwi i eleganci, także mają tam swój oddział, bo pierwsi znajdą wszystkie przybory, a drudzy wszystkie bez wyjątku pachnidła, a niemniej krawaty, kapelusze, laski, etc. Co do cen, z tych znany jest ten magazyn, poprzestający na skromnym zysku; ztąd mający to powszechne wzięcie.

Xięgarnia Henryka *Natansona*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu JW. Hr: Stan: *Potockiego* Nr 17, wprost Kościoła XX. *Karmelitów*, otrzymała następujące nowe dzieła: *Co się komu należy*. Słowo o P. *Ujejskim* i o P. Wincentym *Polu*, przez Maurycego *Dzieduszyckiego*, 8ka, Lwów, 1860, kop: 35. *Obrazy natury z umiejętnemi objaśnieniami*, Alexandra *Humboldta*, przełożył z trzeciego poprawnego i pomnożonego wydania Dr A. E. *Urbański*, 8ka, Petersburg, 1860, rs. 2 k. 50. *Żywot Tomasza Zamoyskiego, Kanclerza W. Kor:*, napisał Stanisław *Żurkowski*, Lwów, 1860, rs. 2 kop: 50. *Zdarzenia rzeczywiste*, w powiastkach, przez A. S., 2 tomy, 16ka, Warszawa, 1861, rs. 2. *Dawne obyczaje i zwyczaje szlachty i ludu wiejskiego w Polsce i w ościennych prowincjach*, 16ka, Warszawa, 1860, rs. 1 k. 20.

Piszą z Wilna: *Dzieje serca*, komedja we 3ch aktach wierszem, Wacława *Szymanowskiego*, otrzymała na konkursie Warszawskim w r. 1860 premium, i w tymże samym roku widzimy ją na naszej scenie, przedstawioną starannie, odegraną z zamiłowaniem; najlepszy to dowód, że scena nasza nie chyli się do upadku. Komedja przyjętą była z zapałem, mamy nadzieję, że jeszcze kilka razy powtórzoną będzie.

Xięgarnia R. *Friedlejna*, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 460, otrzymała na skład główny zeszyt 1szy roku 2go pisma p. n. *Postęp*, wychodzącego w Wiedniu. Cena przedpłaty roczna czyli na 12 zeszytów, wynosi rs. 5. Prenumerować także można we wszyskich znaczniejszych xięgarniach Warszawskich i na prowincji.

Z przyczyny wystąpienia P. *Lange* ze współki wyrobów jubilerskich, na Krak:-Przedm: Nr 446, wprost odwachu, donosiemy, iż zakład ten zamierzył urządzić wyprzedaż swych towarów po cenach obniżonych, i zwracamy uwagę osób pragnących zaopatrzyć się w niektóre z tych wyrobów.

Dnia 11 b. m. pochowane zostały zwłoki ś. p. Jana *Markowskiego*, Ucznia klassy 4ej, Szkoły Realnej na Lesznie, syna Urzędnika Banku Polskiego, który zgasł na d. 9 b. m., w skutku gwałtownej 3-tygodniowej słabości. Uczniowie powyższej Szkoły, nietylko, że towarzyszyli przy odprowadzeniu zwłok na miejsce wiecznego odpoczynku, ale nawet na swych ramionach takowe zanieśli, którym za ten dowód współczucia, stroskani Rodzice i Rodzina zmarłego, chociaż w tych kilku wyrazach, najczulszą wdzięczność wynurzają.

(A. n.) Wczoraj odprowadzone zostały na wieczny spoczynek zwłoki Józefy z Rozenów *Guttmanowej*, Żony tutejszego Bankiera i Obywatela, Mikołaja *Guttmana*. Jeżeli 27-letnie pożycie małżeńskie którego horyzont żadnym nawet najlżejszym obłoczkiem, zachmurzony nie został; pożycie, będące obrazem miłości, zgody, czułości i troskliwości macierzyńskiej, może być miarą cnot kobiecych, wtedy niezawodnie zmarła *Józefa*, której skon przedwczesny liczna Rodzina, liczniejsi jeszcze przyjaciele i każdy kogo jej ręka i myśl dotknęła, tak szczerze i zasłużenie opłakują; należy do tych niepospolitych kobiet której życie może być wzorem cnot macierzyńskich i domowych. Od dnia w którym zaślubiła tego którego tak czule kochała, do chwili w której czystą swą duszę oddała BOGU, życie jej było pasmem nieprzerwanych starań uszczęśliwienia męża i wychowaniem dzieci, mianowicie zaś córki, w którą i tak hojnie od natury uposażoną, starała się dobrym przykładem wszczepić własne przymioty serca i duszy. Zakres jej działania nie był wprawdzie obszerny i nie sięgał po za obręb własnego domowego pożycia, bo skromna w swych życzeniach i wymaganiach nic dla siebie a wszystko dla uwielbianego męża i kochanych dziatek pragnęła; a co dobrego dla obcych zdziałać mogła, to zdziałała szczerze i bez rozgłosu, nie dla tego żeby drudzy o tem wiedzieli, ale żeby dogodzić własnemu sumieniu. Opatrzność też szczodrze wynagrodziła te jej przykłady żywota, była jedną z najszczerzej uwielbianych żon i matek, pozostawiła po sobie najpiękniejsze imie i wspomnienie i spokojnie BOGU oddała ducha, w tem przekonaniu, że zostawia ukochane swe dziatki pod opieką małżonka, najczulszego z ojców, który ich przyszłość całą swoją troskliwością otoczy. Liczny orszak towarzyszący zwłokom, był najlepszym dowodem współczucia, jakie zmarła *Józefa*, tak słusznie sobie zjednała. *

Nakładca *Salzstein*, wydał kalendarz w języku polskim na r. 1861, w którym umieszcza jarmarki nietylko w Królestwie Polskiem, ale następnie w Gubernjach Zachodnich Cesarstwa. Należało wszakże zwrócić uwagę wydawcy na rzetelne nazwy miast, albowiem w zamieszczonych w tymże kalendarzu nazwach, zaszły niektóre pomyłki, trudne dla Czytelnika do zrozumienia. Rozumie się, że większa ilość czytających zna owe miasta, w których się te jarmarki odbywają, ale zawsze wydawcy, szczególniej gdzie idzie o nazwiska, winni postępować z całą oględnością, gdyż błąd taki niczem się nie da później wynagrodzić, a czytającym mało przyniesie korzyści.

Xięgarnia i skład papieru J. *Błaszkowskiego* obok Gimnazjów posiada bardzo wiele przedmiotów, które za piękne podarunki świąteczne i noworoczne służyć mogą. Między innemi, W. *Pola* najnowszy utwor *Stryjanka*, już w ładnej oprawie; tegoż *Poezje* 4-tomowe. *Wieniec*, ofiarowany Stanisławowi *Jachowiczowi*, w dowód uznania jego wielkich zasług, złożony z pism 272 Autorów i Autorek. *Ganota Fizyka*, piękne wydanie z 561 drzeworytami w texcie, oprawna. *Pudełka z minerałami*. Oprócz tego: xiążki rozmaite dla dzieci, rajscajgi, farby, piórniki, scyzoryki, papeterje, ozdobne kajety, ekrytoary i wiele innych przedmiotów przyjemność z pożytkiem łączących.

Anglja. *Londyn, 8go Grud:.* — *Daily News* w nocie nadesłanej, uskarża się na to, że Cesarzowa Francuzów nie znalazła w Windsorze tak gościnnego przyjęcia, jakby sobie tego życzyła publiczność Angielska. Nadsyłający pomienioną notę utrzymuje, iż posłane do Cesarzowej *Eugenji* zaproszenie w formie zapytania: „czy J. C. Mość przybędzie na dni kilka do Windsoru, czy też przyrzecze swą bytność tylko na *laucheon* (śniadanie)? Stawienie takiego pytania, zdradzało wyraźnie życzenia Dworu, i Cesarzowa nie mogła wybrać nic innego jak *laucheon*. — *Biuro Reutera* donosi, że Król *Franciszek II*, zawarł w Wiedniu pożyczkę. — Z tegoż źródła dowiadujemy się, że liczba wojska neapolitańskiego na territorjum Rzymskiem, zmniejszyła się do 8,000. (Schl: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 8go Grud:.*— Dzisiejszy *Wanderer* zapewnia, że Kawaler *v. Schmerling*, były Prezes Sądu Najwyższego, obejmie Ministerstwo Stanu w miejsce występującego Hr: *Gołuchowskiego*, a P. *Plener*, stanowczo zostaje Ministrem skarbu. Nominacja P. *Schmerling* miała nastąpić wczoraj.— Deputacja Kroacko Slawońska wyjechała już do Agram. W tych dniach ma być ogłoszony reskrypt Cesarski, mianujący Bana Kroacji i Slawonji, zarazem Dalmacji.— FMP. *Memula* ma tu wkrótce przybyć, w interesie połączenia Dalmacji z Kroacją. — O zdrowiu Cesarzowej nadeszły z Madery pomyślne wiadomości. Mimo dość burzliwej niepogody, podczas przeprawy, J. C. Mość mało cierpiała na chorobę morską. — W tych dniach wysłany ztąd został na Maderę goniec, wiozący od Cesarza i Rodziny dla Cesarzowej podarunki na Święta Bożego Narodzenia.— Cesarz zatwierdził już projekt reorganizacji Ministerstwa wojny. Podług tego projektu, ma być 2ch Pomocników Ministra wojny. — Słychać, iż usiłowania zyskania Państw Południowo-Niemieckich dla polityki, Austrji nie osiągnęły pomyślnego skutku. Państwa te pracują obecnie nad utworzeniem ściślejszego związku między sobą. i nie chcą się wiązać ani z Austrją ani z Prusami.— W Peszcie ma być uorganizowany oddział konstablów, dla pilnowania porządku. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 8go Grud:.* — Krąży tu pogłoska, że *Franciszek II*, po opuszczeniu Gaety, usunie się do Francji. Wyrażenia wdzięczności względem Cesarza *Napoleona III*, zawarte w ostatnim dokumencie dyplomatycznym z Gaety wydanym, pozwalają wierzyć w prawdopodobieństwo tej pogłoski.— Słychać, iż na posłuchaniu, jakie Jenerał *Kalergis*, Poseł Grecki, miał przed odjazdem u Cesarza, rozmawiano o uzbrojeniach Anglji w Korfu.— Zaprzeczają tu stanowczo pogłosce, jakoby Jenerał *d'Hautpoul*, zażądał nadesłania mu posiłków do Syrji; ale Porta okazuje się coraz mniej skłonną do prolongowania obcej okkupacji nad termin zakreślony.— Marszałek *Pelissier* wyjeżdża 28go b. m. do Algierji. Płaca jego wynosić będzie 500,000 fr:. Jenerał *Martim*-

prey, otrzyma tytuł Vice-Gubernatora i zastępować ma Marszałka, w razie jego nieobecności.— Hr: *Persigny*, ma się udać na dni kilka do Londynu, gdzie go powołuje stan zdrowia małżonki.— Hr: *Syrakuzy* zmarły niedawno w Pizie, był w drodze do Florencji. Zdaje się, iż powoływany on był przez *Wiktora-Emmanuela* do Neapolu, gdzie miał otrzymać missję jeśli nie administracji, to uspokojenia kraju.— Pożyczka *Miresa*, znalazła nadzwyczaj dobre przyjęcie w Konstantynopolu. Wszyscy cieszą się z jej znegocjowania. — Osoby z Turynu przybywające zapewniają, że antagonizm między Hra: *Cavour* a *Garibaldim*, wzrasta z dniem każdym. Pierwszy pragnie zapobiedz, jeśli to być może, napaści na Wenecję. Gdyby jednak nie zdołał tego uczynić, wówczas usunie się z Gabinetu.— Cesarzowa podobno dla tego tak krótko bawiła w Windsorze, iż tam spodziewano się odwiedzin Xięcia *Nemours* z rodziną. (Ing: Bel:).

Włochy. — *Nationalites* ogłasza następne odwołanie: „Powtórzyliśmy, po dzienniku *Lombardia* wiadomość o oddaleniu się floty francuzkiej z Gaeta. *Lombardia* jednak się omylił. Rząd nasz nie otrzymał żadnego doniesienia, któreby potwierdzało wspomniony wypadek, i postanowienia Rządu Francuzkiego w tym względzie dotychczas żadnej nie uległy zmianie. — Z Rzymu 28 z. m. piszą, iż tam przybył także Hr: *Trapani*, stryj Króla *Franciszka*. Do Civita Vecchia, przybyli już 16 Listop: Jenerałowie *Colonna* i *Barbalonga*, a 21go Hrabina *Trapani* z dziećmi. — Hr: *Cavour* polecił wynurzyć municypalności Ankońskiej podziękowanie za składkę na budowę okrętu wojennego, i w liście swym oświadczył, że obecnie marynarka wojenna jest najsilniejszą obroną niezawisłości włoskiej.— Pogłoska jakoby Piemont opłacał procent od pożyczki Papiezkiej, była mylną. Rząd Piemoncki uiszcza tylko procenta poręczone od kolei żelaznych ustąpionych domowi *Nires*. — *Farini* układa listę znakomitszych Neapolitańczyków, którzy na Senatorów przedstawieni być mają. Toż samo robi *Montezemolo* w Sycylji. W Marchjach i Umbrji listy są już gotowe. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Wiadomości z Chin podane, potwierdzone są przez depeszę urzędową nadeszłą do Gabinetu Angielskiego. We Francji nie otrzymano jeszcze żadnego raportu w tym przedmiocie. *Patrie* tylko pisze, iż przez Maltę miało nadejść doniesienie, że zbiegły Cesarz Chiński skierował się ku Mukden, w Tatarji. Członkowie Trybunału Obrzędów pozostali w Pekinie, aby pośredniczyć w układach z Monarchą i porozumieć się z sprzymierzonymi. Trybunał ten jest najwyższą władzą państwa. Wyprawa Chińska widocznie przechodzi zakres jaki jej pierwotnie naznaczono, i dla tego zapewne oba rządy będą musiały wysłać swym armjom posiłki.

Pogłoska o usunięciu się Lorda *Cowley* z Paryża, mimo zaprzeczeń niektórych dzienników, szerzy się ciągle. Niektórzy utrzymują, że w nagrodę swych usług Lord *Cowley* zostanie mianowanym Gubernatorem Indji, i że jego miejsce zajmie Lord *Elgin*, naturalnie wtedy, kiedy jego usługi w Chinach nie będą potrzebne.

Zmiana Gabinetu w Austrji dokonaną została. Prassa Austrjacka wita ją jako rękojmię lepszej przyszłości, ale wyznać trzeba, że missja P. *Schmerling*, do najtrudniejszych należy. Polityczny jego program streścić można w następujących słowach: rewizja konkordatu i swoboda wyznań, zniesienie statutów prowincjonalnych, ustawa ogólna dla całego Państwa. (Ind: Bel:).

Wiedeń, *10go Grudn: (wieczór).* — Poczta wschodnia przywiozła wiadomość, że wojska sprzymierzone zajęły Pekin bez wydobycia oręża.

Oestr: Ztg ogłasza telegram z Pesztu donoszący, że dziś rozpoczęły się konferencje komitatowe. *Karolyi* i *Nyary* mówili za prawami z r. 1848. Miasto było ożywione ale spokojne.

Według tegoż dziennika, przesilenie ministerjalne uważać można za ukończone. P. *Schmerling* stanowczo Ministrem Stanu, a P. *Plener* Ministrem skarbu, mianowani zostali. Pierwszy wczoraj już był na Radzie Ministerjalnej. Jakie zajmie stanowisko Hr: *Gołuchowski*, jeszcze nie wiadomo.

Wiedeń, *11 Grud:*. — Cesarskiem postanowieniem z d. 9 b. m., Baron *Kemeny*, mianowany został tymczasowym Prezesem przydwornej Kancellarji Siedmiogrodzkiej.— Wczoraj, z powodu zrekonstytuowania Komitatu Peszteńskiego, mieszkańcy Pesztu własnowolnie oświetlili miasto. Porządek nigdzie nie był zakłócony.

Tryest, *10go Grudnia.* — Poczta wschodnia przywiozła wiadomość, że Poselstwo Pruskie przybyło do Jeddo, ale zawarcie traktatu z Japonją napotyka wielkie trudności.

Paryż, *11 Grudnia.*— W raporcie P. *Persigny*, na skutek którego wydany został dekret znoszący ostrzeżenia dane do dziś dziennikom, powiedziano: Wiele dzienników otrzymało już po dwa kroć ostrzeżenie. Krok powyższy przywraca tym dziennikom ich niezawisłość. Zapomnienie przeszłości będzie rękojmią nowej wspaniałomyślnej polityki, zmierzającej do zgody i pojednania wszelkiej intelligencji w kraju. — Przeciw tym, którzyby atakowali Państwo, będzie on tym energiczniej i z swobodniejszem sumieniem występował, iż Cesarz chciał zmazać przeszłość i dać Pisarzom sposobność okazania swego patryotyzmu.

Berlin, *11 Grudnia.*— *Kreuz Ztg* donosi: Minister Sprawiedliwości *Simons*, podał się do dymissji. Słychać, iż rozkaz najwyższy przyjęcia tej dymissji, został już podpisany obok udzielenia P. *Simons*, godności Rzeczywistego Radcy Tajnego i tytułu Excellencji. Układy co do wyznaczenia następcy, są już ukończone. Prawdopodobnie będzie nim P. *Bernuth*.

Bern, *10go Grudnia.*— Rada Narodowa bez rozpraw uchwaliła kredyt 1,198,000 franków na uzbrojenie piechoty armji Związkowej i na zaopatrzenie arsenałów.

Konstantynopol, *10 Grud:*.— Porta zatrzymała na Dunaju okręty Sardyńskie, które z Genui przybyły z fałszywemi papierami, a miały na pokładzie broń i amunicję, i protestowała przeciw takiemu podstępowi i naruszeniu traktatów. — W Konstantynopolu kursa papierów spadły.

Genua, *7 Grud:*— Krąży pogłoska, że eskadra Sardyńska otrzymała rozkaz udać się pod Gaetę, i blokować tę twierdzę.

Rzym, *9 Grud*: — Hrabiowie *Trani* i *Trapani*, brat i stryj Króla *Franciszka II*, przybyli tu wczoraj. Hra: *Trani*, dziś rano wyjechał z powrotem do Gaety, dokąd wkrótce uda się i stryj jego. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Według ostatnich sprawozdań statystycznych Ministerjum handlu, wychowanie publiczne elementarne nienajprzykładniej stoi we Francji. W departamencie Creuse w r. 1854 na 1903 par zaślubionych, znaleziono 1,263 mężczyzn a 1,764 kobiet nie umiejących pisać, czyli 78 procent. Licząc same kobiety, znajdujemy 92 procent nie umiejących pisać, 8 zaś na sto umiejących; podobnie smutnego stosunku jak w dep: Creuse, na zachodzie Europy spotkać trudno. W innych czterech departamentach procent nie umiejących pisać wynosił 70 na sto, w 14stu departamentach wynosił 60 na sto, w innych 14u wynosił 50 na sto, w pozostałych 30stu procent nie umiejących pisać wynosił tylko 40 na sto. Pomiędzy owe bardziej ukształcone departamenta zaliczają między innemi Alzację, Lotaryngję i Flandrję. Umiejętność czytania więcej jest upowszechnioną, w ogóle jednak prawie wszyscy nie umieją czytać. Przecięciowo 50 procent ani czytać ani pisać nie umie. — Wiadomości otrzymane ze Słonych Jezior przez Amerykańską gazetę *New-Jork Tribune*, głoszą, iż Mormonowie wszędzie gdzie tylko osiedli rozgospodarowują się na dobre, wznoszą trwałe gmachy urzędowe, budowy na meetingi, szkoły, fabryki i t. p. Rozpoczęto znowu budowanie ogromnej świątyni, której sama podstawa kosztowała 60,000 dolarów, a przestrzeń pod nią zajęta wynosi 21,850 stop kwadratowych. Naczelnik Mormonów ani myśli o opuszczeniu Utah'u. — Do Admiralicji Londyńskiej przesłano z Lizbony wiadomość, że dnia 21go Października rozbił się na przylądku Verde okręt angielski. Wojsko w liczbie 500 ocalono zupełnie. — Korrespondent z Ameryki mówi o sposobie przenoszenia z miejsca całych akrów ziemi ze wszelkiemi stojącemi na nich budynkami. I tak, w Czikaho cały akr ziemi z murowanemi budynkami ważącemi 25,000 tonnów (1,575,000 pudów), był podjęty i postawiony na nowe miejsce, posunięty po prostej linji 4 stopy i 10 cali, a żaden nietylko budynek ale nawet piec, nie naruszone. Trudno temu wierzyć, a przecież wszyscy na to patrzyli.

DONIESIENIA.

Zarząd Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godzinie 1ej z południa, odbytą zostanie w Biurze tegoż Zarządu, licytacja in minus, przez deklaracje opieczętowane na dostawę przez czas od dnia 1 Stycznia 1861 r. do tejże daty r. n., **Oleju** rzepakowego preparowanego do oświetlania latarń w dziedzińcu domu Kazimierowskiego, oraz lamp wewnątrz zabudowań Okręgu Naukowego Warszawskiego, Szkoły Sztuk Pięknych i Obserwatorjum Astronomicznego. Cena dostarczać się mającego Oleju ustanawia się na Rs. 3 kop: 67 za wiadro dobrze rafinowanego Oleju. — Wadium do tej licytacji złożone być ma w kwocie Rs. 60; deklaracje zaś pisane być mają na papierze stemplowym ceny kop: 7½ w formie przepisami wskazanej, a podane w nich ceny, wypisać należy liczbami i literami. — Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Wydziale Administracyjno-Rachunkowym, w Biurze Zarządu Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Z upoważnienia Kuratora, Naczelnik Wydziału Administracyjno-Rachunkowego M. **Vidal.**

PŁASZCZ podbity ELKAMI męzkiemi, oraz **SZAFA** jesionowa oszklona do xiążek, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość powziąść można u Właściciela domu przy ulicy Leszno pod Nrem 678, w bramie po lewej ręce.

KANTOR

GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,

Metrów, Bon oraz Gospodyń.

przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim Nr 585.

Ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż ma do umieszczenia rodowitego Francuza niedawno przybyłego z zagranicy, który zna gruntownie ten język, jak również Włoski i muzykę, posiadający przytem wyższe ukształcenie. Nadto Kantor ten ma honor polecić się doborem Osób wykształconych w zawodzie naukowym, posiadających upoważnienia Władzy edukacyjnej, tak Polaków jako i cudzoziemców. — Tamże Bony Francuzki i Gospodynie są do umieszczenia.

Z Ostrołęki. Na nadchodzące Święta BOŻEGO Narodzenia, niżej podpisany, sprowadził transport **WIN Węgierskich,** wprost z Węgier, z któremi ma honor rekomendować się JJWW. i WW. Obywatelom Okolic, iż jako z pierwszej ręki, takowych po nader nizkiej cenie nabyć mogą. Biorącym w większych partjach odstępuje się pewien rabat. Także w tym Handlu dostać można różnych **WIN Francuzkich, Reńskich, Hiszpańskich.** Proszę na miejscu przekonać się, a o rzeczywistości powziąść można pewną wiadomość. — Przysposobiłem także w mej **Cukierni** różne **CUKRY** służyć mogące na gwiazdkę dla dzieci, oraz inne **Wyroby Cukiernicze.** — **Właściciel Cukierni i Handlu Win,**

M. MEJER.

OSOBA moralna, dobrze wychowana, nie młoda, przybyła z Prowincji, życzy sobie przyjąć obowiązek zajęcia się domem lub wychowaniem dzieci, za **BONĘ.** Potrzebujący takowej, raczy się zgłosić pod Nr 43 na Starem-Mieście, na drugie piętro w podwórzu.



KLACZ kara, lat 4, jednego z przednich zawodów Rossyjskich, 2 arszyny 3 werszki, dobrze ujeżdżona do konnej jazdy, w Cytadelli na 6ej Oblegczonej Baterji, w głównym fasie. Można widzieć codziennie od rana do wieczora.

Rubli Srebrem 4,000.

Ma do umieszczenia zaraz na kaucją Osoba teoretyczna, praktycznie obeznana z gospodarstwem wiejskiem, a od Nowego Roku pragnie objąć zarząd dóbr jako Administrator, Plenipotent lub Wójt Gminy. Adres do A. B., na Stacji Pocztowej Grodzisk przy Kolei.

Musztarda Francuzka Dysseldorfska, sprzedaje się w Handlu Fryderyka Tschoepe obok Ratusza Nr 463, na funty, po kop: 20 za funt.



FORTEPJAN o sześciu oktawach, w dobrym stanie, za cenę pomierną jest do sprzedania, przy ulicy Alexandrja, w domu Nr 2772, na 3em piętrze.

ZARZĄD PIEKARNI MARYMONCKIEJ W SŁODOWCU.

Podaje do wiadomości powszechnej, iż z nadchodzącemi Świętami BOŻEGO Narodzenia, przyjmuje **obstalunki na wyrób STRUCLI wodnych,** w gatunku najlepszym i pośledniejszym, każdodziennie u Rządcy Gościnnego Dworu, w bramie od strony Bazaru. Piekarnia nowo otworzona i zaopatrzona w ludzi zdatnych i mąki najcelniejsze zagraniczne, spodziewa się w zupełności zadowolnić oczekiwania czyniących obstalunki.

Jest do sprzedania **FUTRO BOBRY** nowe, przy ulicy Senatorskiej w pałacu Blanka, w Zakładzie Piwa Bawarskiego.

GLINA w najlepszym gatunku, zdatna do wszelkich wyrobów zduńskich, jest do sprzedania, w domu pod Nr 1266/7B przy ulicy Brackiej i Jerozolimskiej, z dostawą lub bez takowej. Wiadomość u właściciela domu.

Ktoby potrzebował **Osoby** do Cesarstwa, młodej Polki, mówiącej po francuzku i rossyjsku, do zarządu Bufetu w Cukierni lub Restauracji, jako obznajmioną z tym rodzajem zatrudnienia, raczy adres zostawić w Redakcji Kurjera.

W ZAKŁADZIE
Galanteryjno - Introligatorskim
W. KREUSCH,
przy ulicy Żabiej, obok Saskiego Ogrodu, na 1m piętrze.



Przysposobiono **znaczną ilość** dla PP. Kupców, na nadchodzący Nowy-Rok, **Dzienników stęplowanych, XIĄG Buchhalteryjno-Handlowych,** we wszelkich formatach, oraz i gatunkach papieru krajowego i zagranicznego. **PAPIERU** linjowanego na **Conto-Current,** Atramentu, Kajetów linjowanych i czystych, ozdobnie oprawnych i t. p.— Wszelkie zaś **obstalunki** jak najakuratniej na czas żądających, uskuteczniają się.



OKULARY
I KONSERWY.



Okulary na wzrok osłabiony wiekiem lub pracą.
Konserwy ochraniające wzrok od rażącego światła, śniegu i blasku słońca.
Ochronne, zabezpieczające oczy od pyłu, wiatru i szkodliwych wyziewów.
Apparaciki od zezu.
Powyższe soczewki wyrabiają się podług najnowszej metody słynniejszych Professorów okulistyki, z zaręczeniem dobroci,
u J. **PIKA,** Optyka M. W.

POSZUKIWANI SĄ
PLENIPOTENCI I KOMISSANCI

Z powodu powiększających się z każdym dniem czynności komissowych **Kantorowi Informacyjnemu i Komissowemu** firmy **K. Puławskiego i Spółka** w Warszawie pod Nr 419 obok Poczty exystującemu poruczanych z kraju i zagranicy,— powiększa się liczba współpracowników, — znaleźć więc mogą zatrudnienie w Warszawie i na Prowincji ludzie fachowi, w charakterze **Plenipotentów** i **Komissantów** Kantoru powyższej firmy, obeznani z interessami dotyczącemi pośrednictwa w kupnie, sprzedaży, wydzierżawieniu, zamianie majątków ziemskich, domów; kupna i sprzedaży lasów, drzewa towarnego. opałowego, zboża, okowity; lokacji kapitałów i t. p.; jako też w miastach: Płocku, Pułtusku, Lipnie, Włocławku, Kaliszu, Kutnie, Piotrkowie Trybunalskim, Radomiu, Rawie, Siedlcach, Łomży, Suwałkach, Częstochowie i innych Powiatowych, Okręgowych i fabrycznych; — życzący zatem przyjąć współudział pracy, zechcą się zgłosić bądź osobiście, bądź przez korrespondencją do powyższego Kantoru, dla przyjęcia i zaakceptowania gotowych warunków.—**Praktykanci dobrze piszący,** potrzebni są do Kantoru powyższego.

Folwark, mający gruntu włók 15 miary nowo-polskiej, w blizkości Stacji Kolei Żelaznej Pruszków położony, jest do wydzierżawienia od 1go Lipca 1861 r. Wiadomość u Rządcy domu Nr 415.

Potrzeba jest **DWÓCH UCZNI** dobrej konduity, do **Cukierni,** pod Nr 649 przy ulicy Przejazd wprost Długiej. Wiadomość na miejscu.

KOSZULE WEBOWE, ręcznego szycia, starannie wykończone,
MĘZKIE I DAMSKIE,
do sprzedania tuzinami lub częściowo, Sztuka po Rubli sr: **2** kop: **15,** przy ulicy Orlej pod Nrem 800, na dole od frontu, z bramy drzwi na prawo.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **SALOPA** pół-syberynowa, dwa **Okrycia,** Mantylla, Suknie jedwabne i lekkie. Wiadomość w Koszarach Sapieżyńskich przy ulicy Zakroczymskiej, wchodząc w bramę po prawej stronie, w sieni na dole, u Stróża Franciszka, od godziny dziesiątej z rana do drugiej po południu.

Załatwia komissa: *Nowej Pożyczki Towarz: Kredytowego Ziemskiego.— Kupną, Sprzedaże, Wydzierżawienia, Zamiany Dóbr, Domów, Lasów, Stręczenie oficjalistów, redagowania próśb i wszelkie inne,* K. **Puławski,** w Warszawie Kantor Informacyjny i Komissowy pod Nr 419, obok Poczty utrzymujący. — Tamże są do sprzedania dwa **Numismaty srebrne interessujące.**

Lokal wprost Banku,

Nr 471 E, przy ulicy Rymarskiej, w dziedzińcu, jest do wynajęcia od Nowego Roku, oddzielny **DOMEK z Ogródkiem,** składający się z 5u obszernych Pokoi i mieszkania na poddaszu, który dogodnie użyty być może: na Szkołę prywatną żeńską, na Skład Mebli, Drukarnię, lub jaką Fabrykę; wiadomość u Właściciela possesji. — Tamże są do sprzedania **SANKI** familijne, zupełnie nowe.

FOXAL Nowy-Świat Nr 3.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż w dniu 15m b. m. to jest w Sobotę, otwarty zostanie przy odgłosie dobranej muzyki, zupełnie nowo i elegancko odrestaurowany **ZAKŁAD GASTRONOMICZNY.** Podpisany nieszczędziwszy znacznych kosztów, starał się, aby pod każdym względem Goście byli zadowoleni. Kucharz uzdolniony kieruje kuchnią, wszelkie więc potrawy i przekąski będą smacznie przyrządzone; przytem dostać będzie można doskonałego **Bawara** i innych Napojów, przy uprzejmej i rychłej usłudze. — **E. Weinhold.**

G. KAMPRAD,
NAJPIERWZY FABRYKANT
Kamaszy, Bandaży i Rękawiczek,
pod Nr 400, wprost Kościoła Sgo Krzyża,



który przez lat kilka kształcił się w Paryżu w swoim zawodzie, poleca się Prześwietnej Publiczności, iż przysposobił znaczny zapas **Kamaszy** męzkich, damskich, dziecinnych i liberyjnych, jak i innych robót Rękawiczniczych.



Jest do sprzedania **Koczyk** na leżących resorach, używany, **Bryczka** używana i nowa, w nowym fasonie; **Furgończyk** używany lekki do podróży. Przy ulicy Nalewki pod Nr 2261, w domu Muraszewa; wiadomość powziąść można w Warsztacie Kowalskim w podwórzu.

Potrzebny jest **Gorzelany,** któryby zobowiązał się wydawać z 210 funtów żyta, wódki kwart 50, próby $6^1/_2$, z odpowiedzialnością takowej umowy, lub z zaręczeniem przez osiadłego miasta Warszawy; gdyby takowy znalazł się, zechce dowiedzieć się do Hotelu Saskiego Nr 46, dla obszerniejszego pomówienia.—Tamże potrzebny jest **Owczarz,** obeznany dobrze z swoim fachem.

OWOCE FRANCUZKIE
FRUITS GLACÉS,
a mianowicie: Abricots-glacés, Fraises, Mirabelles, Cerises-brochettes, Peches, Chinoix, Amandes-vertes, Abricots-brochettes. jako też Eau de fleur d'Orange triple; **Sery:** Fromage de Brie i Bondon de Neufschatel, nadeszły do Handlu **E. KOELICHEN,** przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

Są do sprzedania **ELKI** Damskie, oraz **PŁASZCZ** Niedźwiadkowy Męzki. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 701C, na dole po prawej ręce.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Wychodzi poszytami dzieło p. t. Nauka praktyczna języka francuzkiego, obejmująca 300 rycin i 20,000 zdań, na sposób, jak wszyscy uczemy się rodowitej mowy. Przedpłata nie wymaga się na całe dzieło. Można dowolnie wyszłe już poszyty 1 i 2gi każdy z 10 ryeinami żądać i otrzymać na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych za każdy poszyt płacąc po 37 kopiejek. W Warszawie przedaje się we wszystkich xięgarniach po 30 kop:. Do poszytu II, dołączone są Czasowania (Koniugacje) całych zdań, przez wszystkie możebne zmiany. Sposób ten doświadczony, wielkiem jest ułatwieniem do prędszego nauczenia tego języka.

Czas z Krakowa donosi z 10go b. m.: W dniu wczorajszym przed publicznością napełniającą tłumnie Teatr tutejszy, wystąpił, niestety po raz ostatni, P. Jan *Królikowski*, w dramacie *Korzeniowskiego* p. n. *Dymitr i Marja*. Dziesięć gościnnych wystąpień znakomitego Artysty na scenie naszej, która kiedyś była pierwszą acz szczupłą widownią jego talentu, błyszczącego teraz w całej pełności, nietylko nie wyczerpały zapału tutejszej publiczności dla świetnego talentu, lecz przeciwnie wzmagały go za każdem przedstawieniem. (Artysta ten już wrócił do Warszawy).

Od dziś xięgarnia *G. Gebethnera i Spółki*, istniejąca w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 415 (17), zmienia dotychczasową nazwę i odtąd pod firmą *G. Gebethner i R. Wolff* przez obu dawnych wspólników prowadzoną będzie.

P. Emmanuel *Kleczyński*, Artysta naszej opery, bawi obecnie w Wilnie, gdzie ma, jak nam donosi z tamtąd nasz korrespondent, wystąpić wkrótce w rolach gościnnych w *Łucji* i *Fra-Diavolo*.

Wczoraj ukazały się z druku dwa ważniejsze dzieła, któremi może się pochlubić wydawnictwo tutejsze. Pierwszem jest Historja literatury polskiej, w jednym wielkim tomie, przez Juljana *Bartoszewicza*, a drugiem: Pisma *Gabryeli* w 4ch tomach.

Program koncertu w Niedzielę Sta: *Moniuszki*, zmieniony nieco został przez przydanie tyle ulubionego poloneza, utworu jego, pod którego podłożono słowa W. *Pola*. Polonez ten wykonany będzie na 4ry głosy, a pierwszy z tychże głosów, przyjął na siebie ulubiony tenorzysta P. Juljan *Dobrski*.

Magazyn P. *Zyfferblata*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 476*d*, zaopatrzony został w różne świeże towary, tak z własnej fabrykacji jakoteż i Paryzkie, oraz w znaczny dobór *bielizny* gotowej, która sprzedaje się po cenie umiarkowanej.

Od dziś pierwsze otwarcie Teatrów Warszawskich, po sześcio tygodniowem zamknięciu tychże z powodu żałoby Dworskiej. Opera St: *Moniuszki* p. n. *Halka*, rozpoczyna przedstawienia w Teatrze Wielkim.

Pojutrze, to jest w Sobotę, pierwsze przedstawienie P. *Zonnera*, w Tivoli, z nowym aparatem sprowadzonym z Anglji, a o którym już pisaliśmy szczegółowo.

DONIESIENIA.

Uprzedzam, aby **Rewersu** przez podpisanego w dniu 8 Sierpnia 1859 r. na Złp. 4,000, na imię Karola Jajty, z wsi Osieka, Okręgu Wieluńskiego, wystawionego, nikt nie nabywał, ten albowiem już jest w zupełności zrealizowany, i o zwrot onego, właściwe środki przedsięwzięte zostały. — Miasto Lututów w Okręgu Wieluńskim, dnia 1 Grudnia 1860 roku.—**Mosiek Czernik.**



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Biurko** i **Stolik** mahoniowe, w jak najlepszym stanie, oraz Szafka od akt sosnowa, olejno malowana, która może służyć na mydło i świece, pod Nr 1684, przy ulicy Hożej, od frontu.

W dniu wczorajszym, to jest d. 12 o godz: wpół do 1ej, Omnibus jadąc od Kolei z pasażerami, zgubił **Tłómoczek** który znaleziony został; wiadomość powziąść można w Składzie Materjałów Pismiennych Józefa Kamińskiego, przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C.



W dniu 10ym b. m. o godzinie 5ej po południu, przechodząc ulicą Senatorską, ze Sklepu Szulca do Xięgarni Wendego, zgubiono **PUGILARES** brązowy, ze skóry safjanowej, w którym się znajdowało około 200 Rs. w papierach, a mianowicie: po Rs. 50, 25, 10 i 3-Rublowych, z jednej strony Pugilaresu były same 1-Rublowe, Rewers na Rs. 25 pokwitowany, oraz Bilety wizytowe Xięcia Mikołaja Teniszew. Łaskawy znalazca raczy takowe zwrócić pod Nr 1315 przy ulicy Nowy-Świat, na 1e piętro do poszkodowanego, za Nagrodą.

Kilka temu tygodni, dwa **Kupony** Obligów Skarbowych, Nr 3407 i 9,770, po 10 Rs. każdy, skradzione zostały; uprasza się za nagrodą Rs. 10, wskazać pochodzenie nabycia, wykupując one wedle kursu, o czem każdy godny człowiek napotkawszy tę okoliczność, raczy się zgłosić do Handlu Wgo Alexandra Skorupskiego na Krako:-Przedm:, naprzeciw Kościoła XX. Karmelitów.

SKLEP Frontowy obszerny z urządzeniem gazowem, przy najprzyncypalniejszej ulicy, już przeszło od 20tu lat tamże exystujący, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, lub prędzej, stosownie do umowy. Wiadomość w Handlu Win i Korzeni, Jana *Bleszyńskiego*, przy ulicy Senatorskiej Nro 452.



Onegdaj po południu, mała **SUCZKA** z rassy Angielskich Wyżełków, sierci białej w czarne łaty, mająca łebek czarny, trochę głucha, Milla zwana, wyszła przypadkowo na ulicę i dotąd nie powróciła. Uprasza się łaskawego znalazcy, o odesłanie jej pod Nr 417 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na drugie piętro za Nagrodą.



SUCZKA z Wyżełków Angielskich, biała, uszki długie ciemno-kasztanowate, takaż plama na boku, na czole strzałka biała, zginęła d. 11 b. m. po południu. Znalazca odprowadzi na ulicę Nowy-Świat Nr 15, za dobrem wynagrodzeniem, a zatrzymujący, poszukiwany i do odpowiedzialności pociągnięty będzie.



Ktoby miał do sprzedania **Pieska** młodego z rassy Buldogów, może powziąść bliższą wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 592, u Krawca Topolskiego.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 4. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 6. (Przyb:).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Odludki* i *Poeta*. — *Śluby panieńskie*.

Ryby Morskie Dorsch

i PASZTETY STRASBURGSKIE

w Terynka, nadeszły dziś do Handlu Win i Delikatesów **JÓZEFA HOEHR,** w gmachu Teatralnym.

Do dzisiejszego Kurjera, dla Prenumeratorów na prowincji, dołącza się **Spis Nasion**, ze Składu Dra F. Betzhold w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 471 (30), obok Resursy. Przytem nadmienia się, iż z powodu zniszczenia przez ogień Spichrzów Nasion powyższego Składu, a przez to sprowadzania na nowo świeżych transportów, wszelkie obstalunki tak zaległe, jak i dopiero poczynione, przed końcem b. m. nie będą mogły być expedjowane.

W Drukarni Kurjera Warszaw.— Wolno drukować, dnia 1 (13) Grudnia 1860 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.